

UZASADNIENIE

Decyzją z 12.11.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że P. P. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 4.03.2016 r. do 18.03.2016 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł. oraz, że miesięczna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz składka na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy zlecenia u wynosi:

- w marcu 2016 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne 3505 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 3110,33 zł, natomiast składka na ubezpieczenie zdrowotne 279,93 zł

/decyzja k. 4 – 6 odwrót plik I akt ZUS/.

Płatnik składek Stowarzyszenie (...) w dniu 18.12.2020 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że P. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o dzieło z 4.03.2016 r. w okresie od 4.03.2016 r. do 18.03.2016 r., akcentując, że opracowana przez P. P. strategia miała charakter autorski, była wynikiem twórczej, artystycznej pracy przyjmującego zlecenie i w tym znaczeniu stanowiła utwór w rozumieniu prawa autorskiego, a więc była umową o dzieło, nie zaś jak błędnie uznał pozwany umową zlecenia.

/odwołanie k.3 – 5 odwrót/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołanie k.6 – 7 odwrót/

Na rozprawie w dniu 23.06.2021 r. pełnomocnik płatnika poparł odwołanie oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, występujący w imieniu zainteresowanej pełnomocnik przyłączył się do odwołania, a pełnomocnik organu rentowego poparł dotychczasowe stanowisko w sprawie

/stanowisko procesowe stron protokół z rozprawy z 23.06. 2021 r.:00:03:42 -00:05:59/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek - Stowarzyszenia (...) od 13.05.2008 r. figuruje w Krajowym Rejestrze Sądowym. W zakresie prowadzonej działalności Stowarzyszenie (...) zajmuje się m.in. produkcją filmów, ich projekcją, a także wystawianiem przedstawień artystycznych, upowszechnianiem kultury, organizuje m.in. gale, festiwale i inne imprezy filmowe. Prezesem stowarzyszenia jest S. F..

/okoliczności niesporne/

Zainteresowana – P. P. jest z zawodu filmoznawcą. P. P. pracowała dla Stowarzyszenia zarówno w oparciu o umowy cywilno -prawne jak i umowy o pracę. W oparciu o umowę o pracę była zatrudniona na 1/2 etatu na stanowisku kierownika biura w okresie od 3/2015 – 02/2016 obecnie od (...) na stanowisku project -menager na pełen etat. Odpowiadała za kwestie związane z finansowaniem festiwalu w ramach (...)

/okoliczności bezsporne, protokół z przesłuchania plik I akt ZUS . 9-10/

W dniu 4.03.2016 r. Stowarzyszenie (...) (jako zamawiający) i P. P. (jako wykonawca) zawarli umowę nazwaną umową „o dzieło”, na podstawie której P. P. zobowiązała się do opracowania nowej strategii realizacji cyków pokazów

przedfestiwalowych (...) w terminie do 18.03.2016 r.. W treści umowy wskazano, że za wykonane dzieło zamawiający zapłaci wykonawcy kwotę 3505,00 zł brutto.

/umowa k.8 plik I akt ZUS/

W ramach zawartej „umowy o dzieło” P. P. po przedstawieniu przez Prezesa wytycznych dotyczących zarysu działania – pozycji filmowych, które go interesują i jakie działania promujące festiwal chciałby zrealizować, przygotowała strategię pokazów przedfestiwalowych. Na podstawie ww. udzielonych przez Prezesa Stowarzyszenia informacji celem wykonania umowy P. P. robiła rozeznanie rynku, analizowała konkurencyjne wydarzenia, czas wolny, dostępność tytułów filmowych i na podstawie tej wiedzy przygotowała plan realizacji wydarzeń przedfestiwalowych. Na powyższy składały się m.in. harmonogram prac, narzędzia, w tym wkład osobowy i przygotowanie planów szczegółowych. Było to przygotowanie strategii organizacyjno-produkcyjnej tych wydarzeń, w formie pisemnej. Prezes przedstawił jej niedomkniętą koncepcję. Zadaniem zainteresowanej było zbudowanie małych autorskich wydarzeń. W ramach wydarzenia były pokazy plenerowe filmu wzbogacone o prelekcję specjalisty. Pracą było wybranie filmów z danego nurtu z takich, które są dostępne w Polsce i można było obudować je elementami dodatkowymi, jak spotkanie z ekspertem czy gościem specjalnym. Zainteresowana przedstawiała listę propozycji, że na spotkaniu będzie twórca, krytyk, reżyser. Zainteresowana nie miała pełnej swobody decyzyjnej. Wybór filmu wynikał częściowo z informacji uzyskanej od prezesa. Koncepcja była akceptowana przez prezesa. Ww. mógł zgłosić uwagi po przedstawieniu mu materiału. Zgłoszone propozycje mogły nie zostać zaakceptowane. Zainteresowana działała samodzielnie i przedstawiła efekt pracy. Trudno określić jak miałyby być ewentualnie sprawdzone wady. Ocena strategii należała do prezesa. Rozliczenie nastąpiło w formie jednorazowej wypłaty po przyjęciu pracy.

/zeznania zainteresowanej protokół z rozprawy z dnia 23 czerwca 2021 r. 00:21:32 – 00:23:14 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami 00:06:14-00:20:34/

Za wykonaną pracę P. P. otrzymała umówione wynagrodzenie w kwocie 3505,00 zł brutto 3000 zł netto zgodnie ze złożonym rachunkiem z 21.03.2016 r.

/rachunek k. 8 plik I akt ZUS/

P. P. w badanym okresie nie posiadała innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych

/okoliczność bezsporna/

Płatnik składek nie zgłosił zainteresowanej do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z tytułu spornej umowy

/okoliczność bezsporna/.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy i w aktach ZUS uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dokumenty nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Sąd oparł się także na zeznaniach zainteresowanej. W ocenie Sądu złożone zeznania w sposób wystarczający dla rozstrzygnięcia relacjonują przebieg realizacji zawartej umowy – zawierają opis wykonywanych w ramach tej umowy czynności. Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji okresu podlegania przez zainteresowaną obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek, ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za ten okres.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 423) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowej, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zgodnie z art. 81 ust. 1, 5, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz. 1938) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób zatrudnionych na podstawie umowy o świadczenie usług, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób, bez stosowania ograniczeń o których mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dokonując oceny umowy zawartej przez płatnika z zainteresowaną należy wskazać, że zarówno umowa zlecenia jak i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi, a także finansowymi. I tak np. podczas, gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem, czy z osobą z zewnątrz (art. 6 ust. 1 punkt 4 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ubezpieczenia społeczne będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło.

Stosownie do treści art. 734§1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią przepisu art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ma to miejsce wtedy, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów np. agencyjnej, komisji itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2013 roku, III AUa 401/13 Lex nr 1386066)

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie) lub zaniechanie, które przy zachowaniu określonej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu, pozostające poza zakresem obowiązków świadczącego. Przy umowie o dzieło chodzi o coś więcej, o osiągnięcie określonego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie, w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przedmiotem umowy o dzieło, w ujęciu Kodeksu cywilnego, jest więc przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz obiektywnie osiągalny i w danych warunkach pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Wymaga podkreślenia, że przedstawiony zespół cech konstytutywnych występować musi łącznie (A. Brzozowski /w:/ System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Tom 7, wydanie 3, pod red. J. Rajskiego, Wydawnictwo C.H. Beck - Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2011, s. 390-391).

Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 roku III AUr 357/93; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2006 roku III AUa 1700/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1967 roku, I CR 500/66).

Natomiast cechą konstytutywną dzieła jest samoistość rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 463; A. Brzozowski, Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła, Warszawa 1986, s. 15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 maja 2013 roku III AUa 1136/12).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

W umowie zlecenia można zaś wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 roku, III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co

do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 roku, II UKN 386/99).

Z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie.

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art.627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art.628§1 k.c., art.629 k.c., art.632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 roku, IV CKN 152/00).

Poza rezultatami materialnymi, istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Dzieło musi być możliwe do zweryfikowania już na etapie podpisania umowy, musi mieć charakter niestandardowy, niepowtarzalny, wypełniać kryterium twórcze, indywidualne.

Sąd miał na uwadze, iż w sprawach o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w których organ rentowy kwestionuje prawidłowość zawarcia umowy o dzieło, zasada swobody umów wyrażona w art.353¹ k.c. nie może zniwelować zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu, bowiem ta ostatnia należy do norm o charakterze *ius cogens* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 roku, II UK 518/15, Lex nr 2209108). Oznacza to też, że w powyższym kontekście decydującej wagi nie można przypisać treści oświadczeń woli stron, zwłaszcza że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi w ujęciu formalnym (art.1 k.p.c.). Aspekt oświadczenia woli, w przypadku ustalania podlegania ubezpieczeniu społecznemu, należy traktować jako jeden z czynników równorzędnych branych pod uwagę w tym procesie.

Odnosząc powyższe rozważania do spornej umowy zawartej z zainteresowaną w ocenie Sądu, umowa ta nie odpowiada w jej wykonaniu umowie o dzieło.

Sąd Okręgowy zważył, że czynności polegające na przygotowaniu przez zainteresowaną strategii realizacji cyklu pokazów przedfestiwalowych - w istocie sprowadzały się do wyboru przez nią w zakresie uprzednio wyznaczonym przez prezesa filmów, zainteresowana robiła rozeznanie rynku, analizowała konkurencyjne wydarzenia, czas wolny, dostępność tytułów filmowych i na podstawie tej wiedzy przygotowała plan. Na powyższy składały się m.in. harmonogram prac, narzędzia, w tym wkład osobowy i przygotowanie planów szczegółowych. Było to przygotowanie strategii organizacyjno-produkcyjnej tych wydarzeń, w formie pisemnej a następnie przedstawienie tej koncepcji płatnikowi. Powyższe zatem nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat

materialny czy niematerialny, lecz były realizowane w ramach starannego działania, właściwego dla wykonywania usług. Co również istotne, o tym czy dany film wybrany przez zainteresowaną i związane z nim zdarzenie spotkanie z ekspertem czy gościem specjalnym było realizowane w pokazie przedfestiwalowym decydował ostatecznie płatnik, który mógł sprzeciwić się wyborowi zainteresowanej, gdyby dana propozycja odchodziła od jego koncepcji w tym zakresie. Same pokazy nie były rezultatem pracy wyłącznie zainteresowanej która opracowywała wyłącznie strategię ich przeprowadzenia realizowaną przez innych. Na całe wydarzenie składa się praca wielu osób i nie można przyjąć, że każda z nich stworzyła samodzielne dzieło. Zainteresowana wykonała jeden z etapów tego wydarzenia – stworzyła strategię organizacyjną harmonogram prac, narzędzia, w tym wkład osobowy i przygotowanie planów szczegółowych. Czynności zainteresowanej nie prowadziły do powstania konkretnego i sprawdzalnego rezultatu. Wymagały od niej jedynie starannego działania – wskazania filmów, które odpowiadały zamysłowi prezesa opracowanie działań promujących festiwal. Dziełem z znaczeniu niematerialnym nie są czynności przygotowawcze, polegające na ustaleniu organizacji programu wydarzenia. Czynności wykonane przez zainteresowaną były realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usługi. W toku pracy zainteresowana na piśmie przedstawiła swoje propozycje płatnikowi, który mógł zgłaszać uwagi, które musiałyby zostać uwzględnione, lub określone propozycje odrzucić.

Nadto należy wskazać, iż przedmiot pracy zlecony zainteresowanej nie został precyzyjnie określony. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że zainteresowana wykonywała czynności w imieniu i na rzecz odwołującego się płatnika. Zainteresowana wykonywała przyjęte na siebie na podstawie spornej umowy zobowiązanie w ramach ogólnej koncepcji wytycznych prezesa płatnika dokonując wyboru filmów zdarzeń im towarzyszących, analizując dostępność terminów a następnie tworząc ich plan organizacyjny, przy tym czy opracowane przez nią zdarzenie znalazło się ostatecznie w programie i było realizowane decydował ostatecznie płatnik. Tym samym w umowie łączącej płatnika z zainteresowaną nie określono zindywidualizowanego przedmiotu. W treści umowy nie wskazano konkretnego, ściśle określonego celu. Nie można więc przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawcy osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem, a jedynie wykonania pewnych czynności, co nie przesądza o ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło. Z tak określonego w spornej umowie celu nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodziło więc o wykonanie określonej, technicznej, a nie twórczej czynności bez względu na to, jaki rezultat ta czynność przyniesie. W konsekwencji przedmiotem badanej umowy była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o jej kwalifikacji jako umowy starannego działania - umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

W tym miejscu Sąd pragnie wskazać, że podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 2.06.2017 r., II UK 147/16, zgodnie z którym przedmiot umów z udziałem profesjonalisty stanowi elementarną cechę kontraktu opisanego w treści art. 627 k.c. Powinien on być oznaczony *in concreto*, ściśle według schematu właściwego dla danego rodzaju umowy, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności i oczywistości jego powstania z racji określonych umiejętności, cech osobistych wykonawcy. Ułomna konstrukcja przedmiotu umów nie rodzi żadnego domniemania (faktycznego ani prawnego), że chodzi wyłącznie o uzyskanie konkretnego rezultatu. Ten bowiem może być osiągnięty w toku wykonania różnych rodzajów umów. Wynika z tego, że na gruncie ubezpieczenia społecznego umowa, której przedmiot został przez profesjonalistę określony nieprecyzyjnie, nie może być kwalifikowana jako wyjątek od reguły, usprawiedliwiający fakt niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Program festiwalowy – strategia organizacyjna może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria. Zatem zamiar ułożenia zobowiązania według kryterium art. 627 k.c. w płaszczyźnie uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego obliuguje do staranności i indywidualności przy określeniu parametrów dzieła, tak by uchwycić istotę tego działania. Opracowanie programu organizacji pokazów przedfestiwalowych, nie może być uznane za dzieło, ale za umowę o świadczenie usług, od której powinny zostać odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

Płatnik składek zobowiązał zainteresowanego do stworzenia programu planu organizacyjnego pokazów przedfestiwalowych – działań promujących festiwal, przy czym nie jest możliwe ustalenie, w jaki sposób sprawdzano prawidłowość przygotowania i wykonania dzieła przez zainteresowaną, a w rezultacie jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążany rezultat pracy zainteresowanej i w oparciu o jakie kryteria należałoby oceniać wystąpienie

takich ewentualnych wad. Takie określenie przedmiotu dzieła nie poddaje się zatem ocenie na istnienie wad fizycznych. Płatnik choć ogólnie wskazał swoją koncepcję co do prezentowanych filmów i działań promujących nie określił swoich oczekiwań co do liczby organizowanych zdarzeń, kosztów ilości możliwych do zaangażowania w dane wydarzenie osób. Brak ustalenia w umowie tych parametrów uniemożliwia weryfikację domniemanego dzieła, pod kątem prawidłowości wykonania. Z tych względów nie można zakwalifikować umowy zawartej z zainteresowaną jako umowy o dzieło, albowiem w ocenie Sądu, jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 14 grudnia 2017 r. III AUa 476/17). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Zainteresowana w pracy nad strategią pokazów przedfestiwalowych wykonała szereg czynności faktycznych – obejrzała filmy, dokonała ich oceny sprawdziła ich dostępność, rozpoznawała rynek sprawdzała konkurencyjne wydarzenia czas wolny a następnie przygotowywała plan realizacji wydarzeń na który składał się harmonogram prac narzędzia w tym skład osobowy i przygotowanie planów szczegółowych. Również te okoliczności wskazują, że zainteresowana wykonywała czynności na podstawie umowy o świadczenie usług, bo możliwy do osiągnięcia efekt opatrzony był szeregiem niewiadomych.

Zgodnie z treścią spornej umowy jaką odwołujący się płatnik zawarł z zainteresowaną jej przedmiotem było pracowanie nowej strategii organizacji cyklu pokazów przedfestiwalowych w terminie do 18.03.2016 r. W odwołaniu przy tym podniesiono iż strategia miała mieć charakter autorski, była wynikiem twórczej, artystycznej pracy przyjmującego zlecenie i w tym znaczenie stanowiła utwór w rozumieniu prawa autorskiego.

Odnosząc się do powyższego należy wskazać że nawet ewentualne przeniesienie przez zainteresowaną na płatnika autorskich praw majątkowych do strategii nie świadczy o zawarciu umowy o dzieło. W przypadku umów, gdzie pojawia się problematyka stworzenia utworu albo artystycznego wykonania, powyższe zagadnienia są regulowane prawem autorskim, które wypierają ogólne reguły prawa cywilnego. Analiza ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz. 880 z późn. zm.) nie pozostawia wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym.

Nie należy też tracić z pola widzenia, że efekt w postaci utworu, w rozumieniu prawa autorskiego, nie przesądza o kwalifikacji zawartej umowy. Przepis art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem może być rezultat umowy, która nie ma charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w ramach wykonywania stosunku pracy (art. 12 i 14 u.p.a.p.p.) lub umowy o świadczenie usług. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie determinuje bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub o wykonanie usługi). /wyrok SN z dnia 2 września 2020 r. I UK 96/19, LEX nr 3071517/.

Należy również zwrócić uwagę na sposób określenia wynagrodzenia wynikającego ze spornej umowy. W odniesieniu do umowy o dzieło istnieje bowiem związek wynagrodzenia z samym dziełem - jego wartością, a nie jak w przypadku usługi - z jej ilością, jakością i rodzajem. Generalnie wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy. Z umowy zawartej z zainteresowaną wynika, że wynagrodzenie było określone jednorazową stawką i choć było płatne po wykonaniu zobowiązania, nie było poprzedzone stricte odbiorem „dzieła” w jakiegokolwiek części. To zaś wskazuje na zapłatę za umowę starannego działania.

W ocenie Sądu czynności będące przedmiotem spornej umowy zawartej pomiędzy zainteresowaną, a odwołującym się płatnikiem nie mogą być uznane za czynności przynoszące konkretny i indywidualizowany rezultat, możliwy do

obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie - a co więcej nie określa tego umowa- jaki rezultat materialny (rzecz, czy zespół rzeczy) lub niematerialny miałby powstać w efekcie wykonywania tych czynności (innymi słowy, co miałoby stanowić dzieło). W istocie zawarta umowa kładła nacisk nie na pożądaną efekt pracy osoby je wykonującej, lecz na to, że w określonym czasie miała ona wykonać konkretne prace. To zaś sprowadza się do wniosku, że celem zawartej umowy było wykonanie przez zainteresowaną ogólnie pojętych czynności, a nie określony rezultat tych czynności.

Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech essentialia negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tej umowy nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

Tym samym w ocenie Sądu czynności podlegające ocenie w niniejszym postępowaniu były realizowane w ramach umowy starannego działania, mającej charakter umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanej nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności wynikających z realizowanych przez płatnika usług. Za wykonane czynności zainteresowana otrzymała umówione wynagrodzenie.

Reasumując - w wykonanych przez zainteresowaną pracach nie przejawia się indywidualny, czy twórczy charakter jego autora, który w jakikolwiek sposób odróżniałby, wykonane prace od innych, wykonanych przez osobę posiadającą takie same kwalifikacje. Jakkolwiek zainteresowana jest niewątpliwie osobą posiadającą ściśle określone predyspozycje, wiedzę które wymagane są dla wykonywania spornej umowy, tak jednocześnie nie można nie zauważyć, że rezultat takich prac jest jednak podporządkowany spełnianiu zasad, ogólnie, ustalonych przy takiej pracy, a więc niezależnych od niej. Ich rola sprowadzała się, zatem, do zastosowania pewnych norm i dokonania w oparciu o nie czynności, a zatem, w konsekwencji, do starannego działania. Trudno, w tym przypadku mówić o rezultacie, decydującym o charakterze zawartej umowy, jako umowy o dzieło.

Zdaniem Sądu nie można każdego wyniku określonych czynności wykonanych przez daną osobę sprowadzać do dzieła na gruncie przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych, które nie rodzi obowiązku zapłaty składek na te ubezpieczenia. Dzieło takie bowiem ma przynieść trwały efekt i jednocześnie ma mieć w pewnym stopniu niepowtarzalny charakter.

W toku postępowania skarżący nie kwestionował ustalonej w decyzji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowaną na podstawie zakwestionowanej przez organ rentowy umowy, rodziło dla niej tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi zaś osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U.2018.265) w kwocie 180 zł, o czym orzeczono, jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

z. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć peł. Wn-cy/ r.pr. P. R./ -przez PI

30.07.2021 r

(5-28.07.2021 urlop s. ref.)